

Koniec maja obfitował w ważne wydarzenia.

Konferencję PISKP w Zakopanem relacjonuje dla nas Jarosław Cichoń, wspominamy również jubileuszową galę z okazji 100-lecia Grupy MTP.

Konferencja PISKP, Zakopane, 25-27 maja 2022 r.

Tematyka tegorocznej konferencji koncentrowała się – co nie było zaskoczeniem – na niewaloryzowanej od 18 lat cenie badań technicznych, obecnie stanowiącej poważną zaporę w rozwoju branży, a wręcz powodującej stopniowe obniżenie standardów badań i postępującą degradację wyposażenia technicznego stacji wykonujących badania techniczne.

Konferencję objął swoim patronatem i obszerne wystąpienie wygłosił Główny Inspektor Transportu Drogowego dr inż. Alvin Gajadhur. Uważnym słuchaczom nie umknęło, że odsetek pojazdów, którym inspekcja podczas kontroli drogowych zatrzymuje dowody rejestracyjne, to około 10%.

Podobną liczbę usterek (łącznie wszystkich rodzajów) wykrywanych podczas badań technicznych pokazał podczas swojej prezentacji prezes PISKP mec. Marcin Barankiewicz. Inspekcja prowadzi kontrole drogowe w oparciu o sukcesywnie zwiększającą się liczbę nowoczesnych mobilnych jednostek diagnostycznych. Liczba zatrzymywanych dowodów rejestracyjnych jest tu znacznie większa i przekracza 40%. Pamiętać jednak należy, że pojazdy poddane szczegółowej kontroli są do niej wstępnie typowane. Inspekcja kontroluje także pojazdy przewoźników zagranicznych, pozostających poza polskim systemem badań technicznych, wspierając zachowanie uczciwej konkurencji pomiędzy przewoźnikami.

Temat waloryzacji cen wybrzmiał szczególnie dramatycznie w trakcie wystąpienia dr Renaty Rychter, dyrektor Departamentu Transportu Drogowego w Ministerstwie Infrastruktury, zakłóconego przez zdesperowanego diagnostę. Ten tłumaczył później, że jest zagrożony bezrobociem, gdyż właściciel stacji, na której pracuje, zamierza ją zamknąć z powodu braku rentowności.

W czasie wystąpienia – w formule online – dyrektor Renata Rychter przedstawiła zrzęby nowelizacji ustawy – Prawo o ruchu drogowym implementującej Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/45/UE. Przewidywany termin implementacji określiła na 1 stycznia 2023 roku. Dla zgromadzonych na konferencji przedsiębiorców i diagnostów istotne były informacje, iż:

- nadzór nad przedsiębiorcami prowadzącymi stacje kontroli pojazdów pozostanie w rękach starostw powiatowych;
- nadzór nad prawidłowością przeprowadzania badań i nad diagnostami obejmie Transportowy Dozór Techniczny;

- nadzór nad ośrodkami szkoleniowymi oraz egzaminowanie kandydatów na diagnostów powierzone zostaną Instytutowi Transportu Samochodowego;

- w zakresie utrzymania urządzeń ministerstwo widzi potrzebę okresowej kalibracji – tu jako przykład podano miernik poziomu dźwięku (który jest już objęty uwierzytelnieniem, będącym o poziom wyżej od kalibracji) i rolkowe urządzenia do kontroli hamulców; być może lista urządzeń będzie dłuższa (jeśli kalibrujemy urządzenia rolkowe, to zapewne także stanowiska płytowe);

- MI zna argumentację środowiska związanego ze stacjami kontroli pojazdów w zakresie pilnej potrzeby waloryzacji opłat za badania techniczne, nie neguje jej, ale pozostawia temat do rozpatrzenia po implementacji dyrektywy.

Na badania techniczne warto spojrzeć z perspektywy pobudzenia rozwoju gospodarczego, a nie jedynie redukcji kosztów.

Warto przypomnieć, że STM od lat postuluje objęcie obowiązkiem okresowej kalibracji urządzeń diagnostyczno-pomiarowych, które obecnie objęte są tylko wymogiem okresowych przeglądów, wykonywanych przez specjalistyczny serwis (ewentualnie pod nadzorem akredytowanego laboratorium). Zapewni to stacjom wiarygodność wykonanych pomiarów, co może mieć kluczowe znaczenie w ewentualnych sporach z klientami i w razie wypadku spowodowanego złym stanem technicznym pojazdu. Jak wiemy z wiarygodnych badań w innych krajach, a także z ankiety NIK z 2016 roku, nawet około 10% wypadków może być związanych ze stanem technicznym uczestniczących w nich pojazdów. Przyczyną stan techniczny nie musi być bezpośrednią przyczyną wypadku, ale może mieć istotny wpływ na jego przebieg, w tym wielkość szkód.

Kwestia opłat stała się zaskakująco dużym problemem. Ministerstwo zdaje się obawiać negatywnej reakcji społecznej na nieuniknioną przecież podwyżkę. Sięgając pamięcią wstecz, w momencie ustanawiania opłat w 2004 roku ich wysokość musiała uwzględniać ówczesne



Państwo Sosnowscy i Lorkowscy na pamiątkowym zdjęciu z prezesem MTP Tomaszem Kobierskim

koszty prowadzenia działalności gospodarczej. Przez kilka lat opłata zapewniała przedsiębiorcom godziwe warunki ekonomiczne, a liczba stacji podążała za wzrostem liczby zarejestrowanych w Polsce samochodów. Pozwalało to, mimo że ilość pojazdów przypadających na jedną SKP jest w Polsce znacznie wyższa niż np. w Królestwie Niderlandów czy we Włoszech, na dobry dostęp kierowców do – ważnego z punktu widzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego – okresowego sprawdzenia stanu technicznego samochodu.

Można przypuszczać, że MI obawia się o podbijanie inflacji i nie chce podnosić kosztów utrzymania pojazdów, obawiając się niezadowolenia społecznego dużej części rzeszy kierowców. Hamowanie inflacji poprzez zamrożenie cen niektórych podstawowych produktów żywnościowych stosowane jest np. na Węgrzech, ale należy podkreślić, że są to produkty podstawowe, kupowane na co dzień.

Nie ma też reakcji ministerstwa na propozycję środowiska dotyczącą powiązania możliwości opłacenia obowiązkowego OC dopiero po wykonaniu badania technicznego z wynikiem pozytywnym. Rozwiązywałoby to problem około 3 mln pojazdów, które mają opłacone OC, a nie posiadają ważnego badania technicznego.

Nie ma odpowiedzi na propozycję, aby obniżyć stawkę podatku VAT do 0%, co przecież nie podnosiłoby ceny dla konsumenta, a stacjom dało choćby niewielki wzrost przychodów.

Tymczasem właściciele samochodów zdają się dobrze rozumieć potrzebę waloryzacji – wielu uczestników konferencji wskazywało, że kierowcy przyjeżdżający na badania ze zdziwieniem reagują na cenę, spodziewając się, że zapłacą około 200 zł.

Na badania techniczne warto spojrzeć z perspektywy pobudzenia rozwoju gospodarczego, a nie jedynie redukcji kosztów. Bardziej wnikliwe badania tech-

niczne zwiększą popyt na usługi napraw pojazdów, gdzie wpływy z większego podatku VAT można szacować w miliardach złotych. Z ankiety przeprowadzonej niedawno przez STM wśród właścicieli stacji i udostępnionej izbie wynika, że oprócz niskiej rentowności problemem trapiącym stacje kontroli jest nieuczciwa konkurencja. Polega ona na zaniżaniu przez niektóre stacje standardu badań w obawie przed utratą klientów.

Rozwiązanie tego problemu jest znane od lat, wprowadzono je z dużym sukcesem najpierw we Włoszech, a potem także w innych krajach UE. Jest nim rejestrowanie i udostępnianie innym stacjom oraz instytucjom nadzoru wyników pomiarów z niektórych urządzeń. Podobne rozwiązanie stosuje się także w administracji podatkowej, przywołując choćby plik JPK. Rozwiązanie takie ma charakter prewencyjny, jest przyjazne dla przedsiębiorców i diagnostów. Nie wymaga dużych nakładów finansowych ani ze strony państwa, ani ze strony przedsiębiorców. Dość skutecznie zapobiega zaniżaniu standardów, przeciwdziała nieuczciwej konkurencji i zapewnia zdalny, choć częściowy nadzór nad każdym z wykonanych przez stację kontroli badań.

Uczestnicy konferencji mieli możliwość zapoznania się z różnymi propozycjami w zakresie rozwoju firm. Obecni byli partnerzy i wystawcy oferujący wyposażenie stacji kontroli pojazdów, myjnię, fotowoltaikę, współpracę w zakresie obsługi flot i usług rzeczoznawczych. Nade wszystko możliwe było spotkanie z wieloma osobami, z którymi nie widzieliśmy się nawet od 3 lat. Za tę możliwość dziękujemy organizatorom i uczestnikom konferencji. Liczymy, że następną, planowaną za rok, odbędzie się już ze znacznie lepszymi nastrojami wśród uczestników.

100-lecie Grupy MTP

Informowaliśmy już czytelników o obchodach 100-lecia Grupy Międzynarodowych Targów Poznańskich.

27 maja br. w Sali Ziemi w Poznań Congress Center odbył się finał obchodów tego wspólnego jubileuszu. Przybyłych gości przywitał prezes Grupy MTP Tomasz Kobierski, który przypomniał historię pierwszych targów oraz zapowiedział zmiany, jakie nastąpią na terenach targowych już w najbliższej przyszłości. Ujawnił, że planowane jest m.in. otwarcie parkingu wielopoziomowego i ogólnodostępnego placu eventowego: „To będzie nowa jakość dla miasta. To nie tylko otwarcie na miasto. To stworzenie zupełnie nowej miejskiej przestrzeni. To miejsce będzie tętnić życiem nie tylko podczas targów. Serce targów będzie bić w rytmie miasta każdego dnia”.

Prezydent RP Andrzej Duda przesłał list gratulacyjny i nadał odznaczenia państwowe zasłużonym pracownikom Grupy MTP.

Atrakcją zamykającą jubileusz był m.in. występ tancerzy wykonujących geometryczny balet rąk. Specjalnie z okazji stulecia targów w Poznaniu reżyser pokazu – francuski tancerz i choreograf Sadeck Waff – przygotował unikatowe przedstawienie. Performerzy ubrani byli w czarne stroje, a dzięki precyzyjnym geometrycznym ruchom dłoni i ramion stworzyli hipnotyczny ruch taneczny spotęgowany towarzyszącą spektaklowi muzyką, tworzącą dramatyczną atmosferę.

Jeszcze raz w imieniu członków STM-u życzymy wszystkim pracownikom Grupy MTP wiele radości z wykonywanej pracy.

Zredagował:
Sławomir Kocznur
Pytania i uwagi:
sekretariat@stm.org.pl